



Rzecznik praw Pacjenta

PETYCJA

w sprawie uwzględnienia szczególnych przypadków chorób związanych z wykonywaną pracą przy ustalaniu chorób zawodowych oraz przyznawaniu świadczeń

Szanowny Panie Rzeczniku,

Zwracam się z uprzejmą prośbą o rozważenie zmian w przepisach dotyczących uznawania chorób zawodowych oraz przyznawania świadczeń i dodatków pielęgnacyjnych dla osób w sytuacjach szczególnie trudnych, podobnych do mojej.

Mam 64 lata. Od młodych lat ciężko pracowałem fizycznie w skrajnie ubogich warunkach sanitarnych, odbiegających od norm BHP. W latach **1979–1987** pracowałem jako **malarz konstrukcji stalowych** w firmie Budostał, gdzie wykonywałem prace w szkodliwych dla zdrowia warunkach – używałem farb ołowiowych, epoksydowych i chlorokauczukowych, często w zamkniętych, pomieszczeniach lub zbiornikach bez odpowiednich zabezpieczeń, wentylacyjnych oraz środków ochronnych i podstawowych warunków higienicznych.

W 1983 roku zachorowałem na **wirusowe zapalenie wątroby typu A**, prawdopodobnie związane z fatalnymi warunkami sanitarnymi w miejscu pracy. Przebywałem w szpitalu 52 dni, a później kolejne miesiące na zwolnieniu lekarskim i leczeniu sanatoryjnym. W następnych latach mój stan zdrowia znacznie się pogarszał – rozwinęła się ciężka choroba układu pokarmowego (**WZJG**), co skutkowało wieloletnim leczeniem, kilkunastoma hospitalizacjami, transfuzjami krwi i ostatecznie **usunięciem całego jelita grubego i wyłonieniem ileostonii**. Łącznie spędziłem w szpitalach ponad 150 dni, przeszedłem 4 operacje i ponad 30 inwazyjnych badań endoskopowych.

Po 26 latach, renta chorobowa przekształciła się w emeryturę z KRUS, lecz z ZUS-u za osiem ciężkich lat z narażeniem zdrowia nie otrzymam nawet złotówki, bo takie są przepisy. Od 1999 roku otrzymuję rentę chorobową z KRUS z całkowitą niezdolnością do pracy. Dziś moje życie jest bardzo trudne – mam poważne powikłania, korzystam stale z pielucho-majtek z powodu braku kontroli przy wypróżnianiu i nietrzymaniu stolca, a mimo to po ośmiu latach **odebrano mi znaczny stopień niepełnosprawności oraz dodatek pielęgnacyjny**, co spowodowało pogorszenie sytuacji materialnej mojej rodziny. Dodam, że wspólne dochody z żoną to 3000 zł miesięcznie, [ja 1800zł renty chorobowej i żona 1200zł, która pracuje na umowę-zlecenie 6 dni w tygodniu po 2 godz.]

Nadmienię również, że przez wiele lat prowadziłem stowarzyszenie stomijne, należałem do Federacji Pacjentów Polskich, wielokrotnie brałem udział na forum w Instytucie Praw Pacjenta oraz uczestniczyłem w różnego rodzaju konferencjach z udziałem Ministerstwa

zdrowia , na rzecz poprawy i ulepszenia systemu zdrowia , teraz sam jestem ofiarom tego systemu i szukam pomocy.

Obecnie, mimo oczywistego związku między warunkami pracy a moim stanem zdrowia, **obowiązujący wykaz chorób zawodowych nie uwzględnia takich przypadków** jak mój, przez co nie mam szans na rekompensatę za utratę zdrowia. Uważam, że jest to luka w prawie, dotycząca wielu ludzi pracujących w skrajnie niebezpiecznych warunkach w tamtych latach .

W związku z powyższym **wnoszę o rozważenie:**

1. Zmian w przepisach, które umożliwią indywidualne rozpatrywanie przypadków osób, które straciły zdrowie w wyniku pracy w warunkach rażąco niezgodnych z BHP, nawet jeśli choroba nie jest obecnie w wykazie chorób zawodowych.
2. Przywrócenie lub ułatwienie przyznawania **dodatku pielęgnacyjnego** w przypadkach udokumentowanej, przewlekłej i ciężkiej choroby, powodującej konieczność stałej opieki lub dodatkowych wydatków.
3. **Utworzenie specjalnego programu pomocowego dla osób, które – jak ja – poniosły nieodwracalny uszczerbek na zdrowiu wskutek pracy w szkodliwych warunkach i dziś żyją w niedostatku.**

Mam nadzieję, że moja sprawa zostanie potraktowana jako głos wielu osób, które ucierpiały w podobny sposób, a obecny system prawny nie zapewnia im żadnego wsparcia , godności ani sprawiedliwości.

Z poważaniem,

